

Dariusz Kisiel¹

MALWINA MASTERNAK. JAZZ GRA JEJ W DUSZY

Jazz to muzyka trudna i tylko dla koneserów? To muzyka dla elit i trudno komercyjnie wypełnić sale? Bzdury, bzdury, po trzykroć bzdury... Jak mawiał świętej pamięci Jan Ptaszyn Wróblewski, *...przestańcie straszyć nas jazzem. To muzyka, która nie wymaga od nas żadnego specjalnego przygotowania, no chyba że umycia uszu...*². Ikoną jazzu w naszym mieście jest Malwina Masternak, której muzyka nie tylko nie wymaga mycia uszu, ale wprawia w pozytywne wibracje, przynosząc z jednej strony wielką zadumę i ucztę dla duszy, a z drugiej radość i dumę z tak wielkiego talentu ostrowczanki.

Ci, którzy w naszym mieście interesują się muzyką, mają wielką przyjemność obserwowania rozwoju talentu Malwiny Masternak i to zarówno jej popisów w czasach młodości, jak i obecnie, kiedy gdziekolwiek się pojawi, przyciąga uwagę fanów jazzu, zbierając nagrody i wyróżnienia. Takie szczęście ma Ewa Jurkowska-Siwiec – dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej w Ostrowcu Świętokrzyskim, którą Malwina ukończyła, zanim wyruszyła w świat po swoją wielką przygodę z muzyką, z jazzem...

Z ostrowieckiej szkoły muzycznej do Berklee College of Music

Mała Malwinka naukę w ostrowieckiej szkole muzycznej zaczęła w wieku sześciu lat. Co ciekawe, jako trzynastolatka zaczęła poznawać pra-

¹ Dariusz Kisiel, mgr, dziennikarz, „Gazeta Ostrowiecka”.

² D. Kisiel, *Odszedł ojciec chrzestny ostrowieckich Perspektyw*, „Gazeta Ostrowiecka”, 2024, nr 20, s. 15.

cę w teatrze muzycznym w Warszawie. Brała udział w wielu konkursach głosowych, które wygrywała. Uczyła się śpiewu klasycznego w Szkole Muzycznej im. Ludwika Różyckiego. W 2010 roku rozpoczęła jazzowe studia wokalne na Uniwersytecie Marii Skłodowskiej-Curie. W 2012 roku ukończyła z wyróżnieniem lubelski uniwersytet i zdecydowała się na przesłuchanie w Berklee College of Music w Bostonie. Z powodzeniem. Jej najwięksi muzyczni idole ukończyli właśnie tę szkołę.



-Od zawsze chciałam studiować w Berklee College of Music – zwierza się Malwina. W Polsce jest wiele uczelni muzycznych, ale niestety nie dają one tyle możliwości, ile uczelnie w Stanach. Warsztaty, prywatne zajęcia ze światowej sławy muzykami, nagrania w studio wartym miliony dolarów, darmowe kursy i wiele, wiele innych rzeczy, dla których właśnie podjęłam decyzję o studiach. Poza tym, Stany są miejscem, w którym jazz się narodził, dlatego nie mogłabym sobie wymarzyć lepszego miejsca na naukę jazzu.

-Absolutnie nie czuję się jakąś Lady Jazz – mówi stanowczo o sobie. – Uważam, że na taki tytuł zasługują tylko słynne wokalistki jazzowe, jak Ella

Fitzgerald, Sarah Vaughan, Billie Holiday, Nina Simone, które bardzo wiele zmieniły w świecie jazzu. Festiwale typu Ladies' Jazz są organizowane, by podkreślić obecność kobiet w środowisku jazzowym, walkę o równouprawnienie i traktowanie kobiet w środowisku jazzowym z szacunkiem – podkreśla Malwina. – W Stanach bardzo dużo się o tym mówi. Jest wiele organizacji Kobiet w Jazzie, sama byłam założycielką jednej z nich podczas studiów w Berklee College of Music³.

No właśnie, Malwinka przy takiej działalności muzycznej, licznych koncertach, obowiązkach na uczelni, znalazła jeszcze czas na aktywność społeczną. Powołała Klub Kobiet w bostońskim Jazz Collective Club. *-Wynikało to z mojej natury. Jeśli coś nie jest tak jak powinno być, gdzieś nie ma sprawiedliwości, to staram się to zmienić. Uważam, że Klub Kobiet dał wsparcie wielu kobietom i razem, krok po kroku, dążyliśmy do zmiany na lepsze – mówi.*

Jedną z ulubionych przez Malwinę polskich wokalistek jazzowych jest Anna Serafińska.

-Jest niesamowicie utalentowana, bardzo kreatywna, niestety też bardzo niedoceniona jako artystka – podkreśla Malwina. – A mój ulubiony jazzmen i jazzmanka? Jest ich bardzo wielu, ale ci, którzy są najbliżsi mojemu sercu i najwięcej się od nich nauczyłam to Ella Fitzgerald, Sarah Vaughan, Carmen McRae, Betty Carter. Jeśli chodzi o instrumentalistów, to zdecydowanie Charlie Parker, Ornette Coleman, Michael Brecker, Brad Mehldau, Brian Blade, ale także mój nauczyciel John Patitucci. Z kolei obie tak znane i popularne wokalistki, jak Dianę Krall zafascynowaną Nat King Cole'em, czy bardziej liryczną Norah Jones, cenię za wielką pracowitość i uważam, że są wspianymi muzykami.

Jakby mało tego, po ukończeniu studiów w Berklee na specjalizacji jazz, Malwina rozpoczęła kolejną edukację, tym razem na kierunku muzyczny biznes. *-Studia na kierunku muzyczny biznes bardzo mi pomogły. Aktualnie artysta, musi nie tylko tworzyć muzykę, ale także jak najlepiej zarządzać swoją karierą. Musi organizować koncerty, dbać o promocję – zauważa Malwina.*

Dziś Malwina Masternak jest ambasadorką ukończonej z wyróżnieniem Berklee Global Jazz, koncertowała w wielu słynnych, amerykańskich klubach jazzowych. Koncertowała w USA i Kanadzie, Azji, Europie i Ameryce Południowej, występując chociażby w tak znanych klubach jazzowych, jak Birdland, Rockwood Music Hall, Ryles Jazz Club, Scullers Jazz Club, Regatta Bar, Cornelia St. Cafe, Smalls oraz Coca-Cola Dizzy Jazz Club w No-

³ D. Kisiel, *Malwinka – ostrowiecka Lady Jazz z Bostonu*, „Gazeta Ostrowiecka” 2019, nr 1, s. 17.

wym Jorku, w którym wystąpiła wraz z Johnem Patitucci. Wystąpiła ze swoim Global Ensemble w Toronto Jazz Festival. Zrealizowała swoją EPkę, nad którą współpracowała z wieloma świetnymi muzykami. Występowała nie tylko w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, ale także w Chinach, Europie i Ameryce Południowej⁴.

Wspaniała „Perspektywa”

Nasza wspaniała wokalistka jazzowa wreszcie mogła czuć się w pełni doceniona przez polskich recenzentów otrzymaniem nagrody Okruch Jazzu 2022 za płytę „Perspektywa”. Krążek uznany został również za wokalny debiut roku w kategorii jazz przez portal Muzyczna Hiperprzestrzeń.

Piękna muzyka i doskonały wokół na płycie „Perspektywa” Malwiny Masternak udowodnił, że jazz gra w jej sercu. Płyta „Perspektywa” powstała i ukazała się nakładem SJRecords. Śpiewa na niej Malwina, muzykami są pianista jazzowy Inigo Ruiz de Gordejuela – prywatnie mąż Malwiny oraz Jort Terwijn – holenderski kontrabasista i Daniel Lizarraga – hiszpański perkusista jazzowy. Gościnnie na płycie gra na perkusji gwiazda amerykańskiego jazzu Terri Lyne Carington, wielokrotna laureatka Nagrody Grammy, mająca za sobą występy z takimi tuzami jazzu, jak Dizzy Gillespie, Stan Getz, Clark Terry, Herbie Hancock, Wayne Shorter, Joe Sample, Al Jarreau, Yellowjackets⁵. Staranne wykształcenie muzyczne Malwiny i jej muzyków sprawia, że „Perspektywa” jest ociekająca profesjonalizmem, kryształem dźwięków, taktów, no i synkop...

Utwory na płycie „Perpektywa”, czerpiące z klasycznego i współczesnego jazzu, są autorstwa Malwiny oraz jej męża Inigo. Utwory skomponowane zostały m.in. do poezji Leopolda Staffa i Wisławy Szymborskiej, a całość została okraszona głosem Malwiny, który jest dla słuchacza prawdziwym darem od artystki. „Perspektywa” Malwiny została sklasyfikowana wśród najlepszych jazzowych płyt 2022 roku, wśród których nie zabrakło takich propozycji od tuzów jazzu, jak „Niechęć” Unsubscribe, „Freedom Book/Echoes Of Heyday” Nahornego, Schmidta, Bogdanowicza, Biskupskiego, czy „Sara” Agi Zaryan.

Dla każdego fana jazzu tak wysoko oceniona płyta „Perspektywa” jest uczcą dla duszy. Krytycy okrzyknęli płytę jednym z ciekawszych fonogra-

⁴ D. Kisiel, *Malwina Masternak uczy wokalistyki jazzowej na uniwersytecie w San Sebastian. W październiku wystąpi na festiwalu w Chile*, <https://www.ostrowiecka.pl/> [dostęp: 15.02.2024].

⁵ *Swell Jazz Records*, <https://sjrecords.eu/> [dostęp 11.03.2023].

ficznych debiutów roku, ale też jednym z najlepszych tegorocznych krążków wokalnych w ostatnich latach na polskiej scenie jazzowej⁶.



W moim odczuciu „Perspektywę” najlepiej słuchać jesienią. Jesień, mieniąca się wokół nas niesłyszczą barwą kolorów drzew, z szybciej zapadającym zmrokiem i z tą nutą nostalgii, to wspianała pora na to, by wysłuchać zakochanej w jazzie Malwiny Masternak, dziś wokalistki będącej już żoną i mamą. Czyż można się więc dziwić, że jej płyta jest podsumowaniem zebranych przez nią doświadczeń, których doznała podczas licznych podróży po świecie na progu swego dorosłego życia? Znajduje to także odzwierciedlenie w składzie, dzięki któremu płyta powstała i ukazała się nakładem SJRecords.

Słuchając płyty odniosłem wrażenie, że z jednej strony Malwina jest przepojona szczęściem i radością życia, a z drugiej strony potrafi swym śpiewem i muzyką zbudować pewien system naczyń połączonych, złożonych z zadumy, refleksji, a nawet nostalgii, które budzą się w tym samym czasie i o tej samej porze w słuchaczu zatopionym w wygodnym fotelu ze słuchawkami na uszach. Szczególnie chłonie się w ten sposób niesłyszczą wokalizę Malwiny skupioną na rozterkach dnia codziennego w utworze „Żal”, skomponowanym do poezji Leopolda Staffa, czy też w opowieści

⁶ J. Janicki, *Malwina Masternak – Perspektywa*, jazzpress.pl [dostęp 03.02.2024].

o słuchaniu głosu serca, które prawdę ci podpowie, czy też mówiąc cicho czego się pragnie i którą drogą iść przez życie w utworze „Oczekiwanie”. Tytułowa „Perspektywa” do wiersza Wisławy Szymborskiej, ze zwalniającym i przyspieszającym pianinem, sygnalizuje nam z kolei, że Malwina dostrzega chyba, jak blisko jest od miłości do zapomnienia i w konsekwencji smutku. Inspiracja poezją Leopolda Staffa i Wisławy Szymborskiej i malowanie ich twórczości jazzem sprawia ostrowieckiej wokalistce ogromną frajdę. Na płycie czuć też i to, że głos jest dla Malwiny niezwykłym darem. Darem, służącym do wyjątkowego komunikowania się emocjami ze słuchaczem, takim prezentem, który otrzymuje każdy z nich. Natomiast warstwa tekstowa utworów wskazuje, że Malwina wierzy w to, że muzyka zmienia świat i ludzi, łamie bariery i granice, uzdrawia i łączy ludzi⁷.

Nominacja do Grammy

Malwina Masternak swoją przygodę z muzyką łączy z pracą pedagoga, specjalizując się w jazzowej i kreatywnej muzyce współczesnej. Wykładała na Uniwersytecie Musikene w San Sebastian i Conservatorio de Chile w Santiago.

Ostatnie lata były niezwykle udane dla naszej wokalistki jazzowej. „Berklee Indian Ensemble”, w którym śpiewa, został nominowany do nagrody Grammy. Akademia doceniła ten debiutancki album „Shuruaat” w kategorii „Best Global Music Album”⁸. Nagroda Grammy jest najważniejszym wyróżnieniem amerykańskiego przemysłu muzycznego. Przypomnijmy, że w 2014 roku otrzymał ją związany z Ostrowcem Świętokrzyskim Włodek Pawlik – w kategorii Best Large Jazz Ensemble Album za płytę „Night in Calisia”, nagrałą wspólnie z trębaczem Randy Breckerem, Orkiestrą Filharmonii Kaliskiej i Włodek Pawlik Trio.

Ostrowiec Świętokrzyski zawsze w sercu

Oczywiście, raz do roku Malwina obowiązkowo koncertuje w rodzinnym Ostrowcu, organizując przy okazji w Browarze Kultury warsztaty muzyczne dla dzieci i młodzieży. Tak było chociażby w ubiegłym roku, kiedy wystąpiła na dziedzińcu Ostrowieckiego Browaru Kultury z koncertem „W domu”. Towarzyszyli jej mąż Inigo Ruiz de Gordejuela (piano) i Andrzej Gondek (gitara). Malwina poprowadziła także warsztaty muzyczne. Do-

⁷ D. Kisiel, *Piękna muzyka i doskonały wokal na płycie „Perspektywa” Malwiny Masternak. Jazz gra w jej sercu*, „Gazeta Ostrowiecka”, 2022, nr 45, s. 14.

⁸ D. Kisiel, *Najlepszy, wokalny debiut roku. Okruch Jazzu 2022 dla Malwiny Masternak*, ostrowiecka.pl [dostęp 23.02.2024].

skonale pamięta, że w rodzinnym mieście otrzymała wsparcie od wielu osób. Zawsze o nich pamięta. O Ewie Jurkowskiej-Siwiac – jej ulubionej nauczycielce kształcenia słuchu, która zawsze w nią wierzyła i zawsze we wszystkim wspierała. O Karinie Owsepian – wspaniałej nauczycielce fortepianu. O Zdzisławie Staniszewskim, dzięki któremu mogła brać udział w festiwalach piosenki w Polsce i za granicą...

-Moją muzyczną drogę, rozpoczęłam śpiewem klasycznym. Uwielbiam operę, nadal bardzo często chodzę na koncerty muzyki klasycznej – mówi Malwina. -Jestem wdzięczna za ten rozdział w moim życiu. Uczylałam się dykcji, prawidłowego oddechu, frazowania, interpretacji tekstu. Wszystkiego tego, co każdy wokalista chce przekazać słuchaczowi. Jazz zaczęłam śpiewać w wieku 16 lat. Uwielbiam improwizację i niesamowitą swobodę, którą daje jazz⁹.

Przebieg kariery pokazuje, jaką Malwina odbyła artystyczną podróż, rozpoczynając ją śpiewem klasycznym i uwielbieniem opery, ucząc się dykcji, prawidłowego oddechu, frazowania, interpretacji tekstu, do jazzu, który zaczęła śpiewać w wieku 16 lat. W jej utworach bez problemów wyczuwa się, że uwielbia tę improwizację i niesamowitą swobodę, którą daje jej jazz, jako gatunek muzyki i artystycznego wyrazu. Muzyki, która po prostu gra w jej sercu.

Malwina Masternak podkreśla, że śpiewa, ponieważ postrzega swój głos jako dar, którego może używać do komunikowania się z innymi. Każda osoba ma głos i chce wykorzystać swój w najlepszy możliwy sposób. Jej kompozycje są inspirowane jazzem, z wieloma wpływami wokalistów Neo Soul, takich jak Ledisi, Angie Stone i Jill Scott, a także elementami muzyki polskiej. *-Jestem bardzo dumna ze swojego polskiego dziedzictwa i chciałabym podzielić się elementami polskiej kultury ze światem, zwłaszcza tradycyjną polską muzyką ludową, której tak często słuchałam dorastając.*

Malwina ocenia, że muzyka jest pod wpływem wydarzeń, które dzieją się na świecie, a artyści wyrażają ideę jedności i pokoju poprzez sztukę. Widzą sztukę jako narzędzie do uzdrawiania serc i niesienia idei zmiany świata na lepsze. Czyż można się więc dziwić, kiedy Malwina mówi, że dla niej bycie muzykiem to piękny dar, którym może dzielić z innymi. Uważa, że muzycy są nosicielami wpływu. Przekaz i dźwięk, które uwalniają poprzez formę sztuki, bezpośrednio oddziałują na słuchaczy i to w potężny sposób. Malwina wierzy wreszcie w to, że muzyka może zmienić świat, ponieważ może zmienić ludzi, a każdy artysta uważa, że to jest to, co było i zawsze będzie jego głównym celem. Muzyka może mieć ogromny wpływ na to, co myślimy i jak postrzegamy świat. Istnieje wiele przykładów mu-

⁹ D. Kisiel, *Malwinka...*

zyki wykorzystywanej jako narzędzie do zmiany społecznej. Może pomóc w przełamywaniu barier i granic, uzdrawianiu, łączy ludzi i edukuje. Po prostu, jednoczy ludzi.